

# Orzecznictwo TSUE chroni oszustwa podatkowe w VAT

22 września 2021, 12:08

**Skuteczne działania legislacyjne państw członkowskich mające na celu wyeliminowanie oszustw podatkowych okazują się być (w świetle orzecznictwa TSUE) sprzeczne z prawem wspólnotowym – pisze profesor Witold Modzelewski. Najlepszym tego przykładem jest wyrok z 9 września 2021 r., który na podstawie jakiś mętnych wywodów uzasadnia pogląd, że wprowadzenie w Polsce w 2016 roku granicznej płatności podatnika z tytułu wewnątrzwspólnotowego nabycia towarów w celu eliminacji oszustw na rynku paliwowym, jest sprzeczny z prawem unijnym.**

## Harmonizacja wspólnotowego prawa podatkowego – cele i skutki

Podczas publicznej debaty na temat podatku akcyzowego znany i uznany specjalista prawa wspólnotowego, nie wywodzący się z zagranicznego biznesu podatkowego, jednoznacznie potwierdził (co ważne) tezę, że harmonizacja wspólnotowego prawa podatkowego nie chroni efektywności fiskalnej harmonizowanych podatków a przede wszystkim nie ma takiego celu.

Jeśli dobrze zrozumiałem wywody na ten temat, to owa harmonizacja ma tylko cele pozafiskalne, które mają tu nadrzędny charakter, a ustawodawstwom państw członkowskich pozostawia się troskę o dochody budżetowe z tych podatków, ale tylko w ramach (niewielkiej) swobody, którą daje prawo wspólnotowe.

Było to powiedziane w sposób kategoriyczny i jako wręcz europejska „prawda objawiona”, w dodatku w polemice z (moją) tezą, że owa harmonizacja przyniosła w Polsce spadek efektywności fiskalnej tych podatków, które istniały jeszcze przed harmonizacją (bo przyniosła). Moim zdaniem owa teza potwierdza powszechnie akceptowaną lecz nieobecną w „oficjalnych mediach” diagnozę, że spadek efektywności fiskalnej takich podatków jak VAT czy akcyza po 2004 roku był głównie wywołany właśnie implementacją prawa wspólnotowego, która przyniosła również upowszechnienie masowych oszustw, ucieczkę od opodatkowania i wyłudzenie zwrotów podatków na „przemysłową skalę”, co doprowadziło do utraty nawet jednej czwartej dochodów z tych podatków. A może więcej, bo przecież rzetelny rachunek strat znokautowałby nie tylko sam proces harmonizacji prawa podatkowego lecz także jej sens, czyli sens istnienia Unii Europejskiej.

## Niefiskalne cele podatków?

Narzuca się więc pytanie: po co kształtować prawo podatkowe w imię niefiskalnych celów, która są ważniejsze od interesu publicznego (którym jest gromadzenie dochodów budżetowych), a przecież to on jest jedynym sensem nakładania podatków? To jakiś absurd. **Podatki nie są po to, aby „sprzyjać konkurencyjności”, czy też „swobodzie przepływu towarów i usług”, lecz mają przynieść pieniądze władzy publicznej.** Po nic innego nie są potrzebne. Jeśli temu nie służą, to nie powinny być w ogóle wprowadzone.

Problem jest jednak bardziej złożony: również ów pozafiskalny cel harmonizacji nie może być zrealizowany, gdy właśnie zharmonizowane przepisy rodzą lub umożliwiają legalizację takich patologii jak:

- uzyskiwanie nienależnych zwrotów podatku,
- możliwości trwałej i bezkarnej ucieczki od opodatkowania

Jeśli część konkurentów działających na danym rynku w wyniku tejże harmonizacji nie płaci podatków lub uzyskuje nienależne zwroty, to nie jest możliwy do osiągnięcia również ów deklarowany nadrzędny cel harmonizacji w postaci zapewnienia konkurencyjności na rynku wspólnotowym oraz swobodnego przepływu towarów i usług. Czyli ów cel nadrzędny nie może być obiektywnie zrealizowany, więc po co się dalej męczyć ową harmonizację?

## Wyrok TSUE z 9 września 2021 r.

Jest chyba nawet jeszcze gorzej: skuteczne działania legislacyjne państw członkowskich mające na celu wyeliminowanie oszustw podatkowych okazują się być (w świetle orzecznictwa TSUE) sprzeczne z prawem wspólnotowym. Najlepszym tego przykładem jest wyrok z dnia 9 września 2021 r. (w sprawie C855/19), w którym TSUE na podstawie jakiś mętnych wywodów uzasadnia pogląd, że wprowadzenie w Polsce w 2016 roku granicznej płatności podatnika z tytułu wewnątrzwspólnotowego nabycia towarów w celu eliminacji oszustw na rynku paliwowym, jest sprzeczny z prawem unijnym. I to powinno wystarczyć za konkluzję.

## **Działania fasadowe i rzeczywiste**

W tym miejscu należy dokonać istotnego uściślenia. Wszystkie proponowane w ostatnich latach działania legislacyjne i organizacyjne oraz techniczne dotyczące tzw. uszczelnienia podatku trzeba podzielić na dwie grupy:

- 1) działania fasadowe, których skutek uszczelniający jest niewielki lub wręcz nieznaczny, które są skutkiem działań lobbingsowych, zwłaszcza biznesu informatycznego („zarobić na uszczelnieniu”),
- 2) działania rzeczywiste, które faktycznie blokują lub utrudniają legalne i nielegalne sposoby ucieczki od opodatkowania lub wyłudzenia zwrotów.

Po czym można odróżnić pierwsze od drugich? Bardzo prosto: działania pozorne są gorliwie chwalone przez zagraniczny biznes podatkowy, liberalnych polityków oraz „opiniotwórcze” przez związane z opozycją media. Działania wymienione w pkt. 2) są krytykowane przez „przedstawicieli przedsiębiorców”, tenże biznes podatkowy oraz wszelkiej maści liberałów. Najważniejszym argumentem przeciwko ich wprowadzeniu jest oczywiście „sprzeczność z prawem wspólnotowym”. O potwierdzenie tej tezy postarał się nie po raz pierwszy Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, a za szczerość zawsze należy podziękować.

Prof. dr hab. Witold Modzelewski